

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h.	z 2-krot. wysyłką 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h.	wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h.	pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor. W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron. Zmiana adresu pocztowego 40 hal. Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy. Nekrologia za wiersz petit. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz. Drobnie ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h. Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h. Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacye uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Czwartek: 21 kwietnia.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Anzelma B. Jutro: Sotera i Kaja. — Gr.-kat. Dziś: Iridona. Jutro: Jewpsychya Jap. — Słow. Dziś: Drogomila. Jutro: Strzeżymira.

Wschód słońca 5:10, zachód 6:49.

Nabożeństwa. Dziś o godz. 9 w katedrze uroczysta msza św. z wystawieniem i procesją w kaplicy Najśw. Sakramentu, w kościele OO. Dominikanów msza św. śpiewana; o g. 10 msza św. cicha u OO. Jezuitów, o godz. 11 u OO. Bernardynów, o 12 w katedrze.

Jutro: w kościele PP. Franciszkanek, całodziennie wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu, w katedrze o g. 7 msza św. grana z wystawieniem relikwii Krzyża św. przed ołtarzem Ukrzyżowanego.

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w d. powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtór. i piąt. 3—5. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powsz. (prócz poniedz.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka w dni powsz. 12—2 i 4—7. — Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtór., śr., piąt. i sob. 4—6 (dla prac. nauk. codz.). — Bibl. Pawlikowski (Trzeciego Maja 5) środ., sob. i niedz. 11—12. Bibl. Politechniki w święta, niedz. i poniedz. 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczenki (Czarneckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtór., środ. piąt. i sob. 9—12 i 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyj. sztuk pięk. (Muzeum przemysł.) codz. 10—5. Opł. 60 h., w niedz. 30 h. **Salon sztuk pięknych p. Latoura** (plac św. Ducha 10, l. p.) otwarty od 10—7. Wstęp 40 h., w niedzielę 30 h., młodz. szkol. 20 hal. Obecnie wystawa przeważnie największych polskich artystów: Grotgera, Matejki, Siemiradzkiego, Ajdukiewicza, Kossaków, Malczewskiego itd.

Foto-Plastikon 46 razy premiowane (Pasaż Hausmana). Od 17—23 kwietnia do widzenia: „Malownicza podróż przez Włochy środkowe“. Wstęp 20 hal.

Posiedzenia i zgromadzenia. Dziś: Rada miejska o godz. 6. — Komitetu prasowego w sprawie jarmarku kraj. o godz. 7. — Koła techn. T. S. L. (politechnika) o godz. 7.30 — Kółka przyrodn. (Czyt. akad.) o godz. 6:80.

Teatr miejski. Dziś o g. 7: „Skarb“ i „Staffa“. — jutro o g. 7: „Piękna Helena“.

WOJNA

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

Śledztwo w sprawie „Pietropawłowska“.

Petersburg. (Tel. wł.) Car telegraficznie polecił Aleksiejewowi, tudzież komendantowi Portu Artura zarządzenie ścisłego śledztwa co do katastrofy „Pietropawłowska“. W swej depeszy zaznacza car, że gdyby odpowiednio czuwano, Japończycy nie byłiby mogli krytycznej nocy zbliżyć się tak bardzo do Portu Artura.

Enuncyacje Skrydłowa.

Paryż. (Tel. wł.) Donoszą tu z Petersburga, że admirał Skrydłow, który jest obecnie bohaterem dnia,

oświadczył w rozmowie swoim przyjaciołom, że głównym jego celem będzie połączyć obie eskadry, mianowicie z Portu Artura i z Władywostoku. Gdyby przed wykonaniem tego planu Japończycy zdołali wojska wysadzić, to tem lepiej, gdyż Kuropatkin pragnie pracować. Moi towarzysze — powiedział Skrydłow — są przeważnie młodzi ludzie i nie potrzebują kompletnie kontradmirała od parady.

Paryż. (Tel. wł.) Admirał Skrydłow swojego czasu powiedział dziennikarzowi Goldsteinowi, że Aleksiejew nie ma doświadczenia wojennego. W owym czasie miał Aleksiejew wnieść prośbę o dymisyę.

Nad Jalem.

Petersburg. (Tel. wł.) Na podstawie nadchodzących tu wiadomości koła wojskowe twierdzą, że dalszy marsz Japończyków jest kompletnie niemożliwym z powodu zawiei śnieżnych i deszczów. Na prawym brzegu rzeki Jalu stoi 14.000 Rosyan z 32 działami, podczas gdy na lewym brzegu tej rzeki skoncentrowali Japończycy 17.000 ludzi i 36 dział. Niepogoda nie pozwala ani Japończykom, ani Rosyanom przeprowadzić się przez rzekę Jalu, tak, że nie podobna, aby w najbliższym czasie przyszło do starcia.

W Porcie Artura.

Londyn. (Tel. wł.) „Standard“ dowiaduje się z Czi-fu: Ubiegłej nocy słyszano tu długo trwający ogień działowy. Według wiadomości z rozmaitych stron widziano znaczną liczbę japońskich okrętów transportowych i wojennych, jadących w kierunku do Portu Artura.

Petersburg. (Tel. Ag. Ros.) Korespondent z Portu Artura donosi pod datą onegdajszą: W rejonie Portu Artura wszystko spokojnie, ocalony z katastrofy „Pietropawłowska“ Jakowlew opowiada, że most komendanta znajdował się już pod wodą, zanim był czas pomyśleć o ratunku. Katastrofa wywarła w mieście wrażenie przynębiające. Wszystko, co żyło, pośpieszyło do portu, nie chcąc uwierzyć, że Makarow zginął. Z wielu stron opowiadają, jakoby 15 b. m. zatonał koło Portu Artura japoński krążownik i jakoby dwa nowe pancerne krążowniki japońskie „Niszin“ i „Kazuga“ zostały uszkodzone. W porcie Nagasaki (?) Japończycy usunęli 3 miny założone przez Rosyan. (Brednie urzędowe. Red.)

Choroby w wojsku japońskim.

Petersburg. (Tel. wł.) Z Liaojang donoszą, że według sprawozdania szpiegów w wojsku japońskim na Korei panuje epidemia, mianowicie choroba t. zw. „inbion“, polegająca na tyfoidalnej gorączce. Oprócz tego ulegają żołnierze silnej chorobie t. zw. „souda“, bliżej Europejczykom nie znanej. Natomiast wśród Rosyan w Charbinie zdarzały się liczne wypadki dezynteryi.

Rosyjskie dozorczyne chorych.

Petersburg. (Tel. wł.) „Grażdanin“ donosi, że dozorczyne chorych, których wysłano na plac boju na żądanie szefa sztabu lekarskiego, będą nosiły ubrania cywilne. Dlatego, aby także żydówki mogły brać udział w akcyi ratunkowej, nie będą zmuszone do noszenia Czerwonego Krzyża.

Znamienne dla neutralności Chin.

Petersburg. (Tel. wł.) Z Mukdenu uciekają Chińczycy, zamykając sklepy i likwidując swe interesy.

Pogłoska o ustąpieniu Aleksiejewa.

Berlin. (Tel. wł.) „Localanzeiger“ donosi z Petersburga, że adm. Aleksiejew podał się do dymisyi. Powodem tego kroku ma być ujemna krytyka jego czynności, wyrażona przez adm. Skrydłowa.

Pogorzały władca.

Seul. (Tel. wł.) Cesarz koreański ma zamiar odbudować pałac za cenę 5 milionów jenów, mimo iż w skarbie państwa są obecnie zupełnie pustki.

Nota do mocarstw.

Londyn. (TBK) W Izbie gmin na zapytanie odpowiedział sekretarz stanu Percy, że dnia 15 b. m. otrzymała Anglia okólnik rosyjski, wystosowany do mocarstw, nad którym gabinet obecnie się zastanawia. W okólniku zawarte jest oświadczenie Aleksiejewa, że jeżeli neutralne państwa, które zostaną zatrzymane na wysokości wybrzeży Kwantungu lub obszarze operacyj wojennych, będą miały na pokładzie korespondentów, którzy nieprzyjacielowi udzielają wiadomości zapomocą aparatów, nieprzewidzianych w konwencyach traktatowych, — to korespondenci ci będą uważani za szpiegów, a okręty zaopatrzone w telegraf bez drutu będą wzięte do niewoli.

Petersburg. (Tel. wł.) Z Portu Artura donoszą, że okręt „Carewicz“ za 2 dni, „Retwizan“ zaś za 8 dni będzie zupełnie naprawiony (? ?).

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Rada państwa.

Wiedeń. (TBK.) P. Ellenbogen uczynił nagły wniosek w sprawie zajęć przy wyborach do zakładu ubezpieczeń od wypadków austriackich kolei.

Wiedeń. (TBK.) W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów po 8 imiennych głosowaniach przystąpiono do dalszej dyskusyi, przerwanej przed świętami, nad wnioskiem nagłym p. Dworzaka i tow.

84)

Ludwik Tracy.

Tajemnicze zniknięcie.

POWIEŚĆ.

Skończywszy czytać ten dziwny dokument, Brett wziął natychmiast pod światło arkusik papieru, na którym list był napisany: był to angielski cienki papier pergaminowy z wodnym wyciskiem firmy jednego z wielkich londyńskich składników papieru. Koperta nosiła stempel poczty londyńskiej biura West-Strand, z 4 lutego o godzinie 9 wieczorem. Była adresowana do Londynu, skąd wysłano ją do zamku w Wensley.

— List ten pisany był na trzy dni przed wysłaniem go, jeśli data jest prawdziwa! — zauważył Brett. — To pozwala przypuszczać, że lady Delia nie znajduje się w Ameryce.

— To samo i ja sobie powiedziałem zaraz po odebraniu tego listu — szepnął sir Karol.

— Byleby tylko cały ten list nie był zdumiewająco zręcznym fałszerstwem.

— Ależ Brett! — jakżeżby to mogło być fałszerstwem! Jestem pewny, że rozpoznaję pismo mojej żony. Sam zresztą widywałeś jej listy: musisz więc przyznać, że to jest jej pismo i jej styl.

— Tak, wistocie! Tak jak rzeczy stały aż do tej chwili, nikt nie miałby prawa twierdzić, że nie mamy przed sobą prawdziwego listu lady Delii.

— A więc, cóż mamy teraz począć?

— Przepraszam panów! — przerwał Winter. — Ale dlaczego pani Hillmer przed chwilą zachowywała się tak zdumiewająco sposob? Ktoś w każdym razie zo-

stał zabity w jej mieszkaniu: bo i skądżeby mógł się znaleźć w głowie trupa znalezionej w Putney żelazny ułamek sprzętu, należącego do tej lady? I ona sama przyznała się, że jest odpowiedzialną za śmierć lady Delii. A tymczasem teraz lady Delia pisze, aby nas zawiadomić, że żyje. Jest w tem wszystkim tajemnica, której nie umiem teraz wyjaśnić, zanim z nią skończę!

— Uczynisz pan z tą damą co się panu spodoba — odpowiedział zimno sir Karol Lyle — co się jednak mnie tyczy, uszanuję życzenie mojej małżonki i nie będę się dłużej zajmował żadnym śledztwem.

— Niestety, zupełnie zaniechanie śledztwa jest zgola niemożliwe! — odpowiedział Brett. — Cała ta sprawa jest tak niesłychanie zagmatwana, że nie wolno jej prosto zostawiać w tem stadium, w jakim się teraz znajduje. A naprzód, przypuściwszy, że lady Delia żyje, dlaczegożby miała cię porzucać?

— Ach! gdybym to wiedział! Widać, że odmawia mi wyjaśnić co do swego postępowania. Wspomina o jakimś liście, który miał zaginać w drodze, ale ja temu nie wierzę. Z egoizmem, właściwym większej części kobiet, skazała mnie na trzy długie miesiące trwogi i niepewności. Bądź co bądź nie chcę dłużej męczyć się tem wszystkim.

Sir Karol mówił tonem podrażnionym. Odczuć można było w jego słowach pełen goryczy bunt przeciwko przeznaczeniu.

— Czy chcesz pokazać ten list rodzinie lady Delii? — zapytał Brett, który w ciągłym jeszcze osłupieniu nie wiedział, co ma mówić.

— Zrobię, co mi poradzisz! Zdaję się wreszcie we wszystkim na twoje zdanie. Ale czy nie byłoby najlepiej zastosować się do życzenia mojej żony i zapomnieć odrazu i o tym liście i o niej samej!

— W każdym razie nie powinniśmy nic decydo-

wać pośpiesznie. Zostaw mi czas do namysłu. Czy mogę sobie przepisać ten list?

— Oczywiście! Czy chcesz, żebym ci go przepisał natychmiast?

— Albo lepiej... czy sprawiłoby ci to dużo przykrości, gdybyś mi powierzył ten list na jeden albo dwa dni?

— Proszę cię, weź go! — odpowiedział sir Karol, zawahawszy się jednak przez chwilę.

Można było odgadnąć, że musiał mieć wiele zaufania do przyjaciela, ażeby oddać mu dokument, który w rękach mniej pewnych mógłby być powodem wielu dla baroneta przykrości.

Brett schował starannie list i kopertę do teki. Potem zwracając się do inspektora, rzekł:

— A teraz, panie Winter, pozwól mi poprosić cię o pewną łaskę. Aż do tej chwili, w której się do pana nie odwołam, nie dręcz pan pani Hillmer wymuszaniem od niej zeznań.

— Zgadzam się na to, jeśli to panu ma sprawić przyjemność.

— Ale czy mam oświadczyć w Scotland Yard, iż lady Delia żyje?

— Nie ma nic pilnego — odparł Brett. — Jeżeli to możliwe, nie mów pan nic jeszcze.

— Ale dlaczego? — zapytał sir Karol. — Czyż nie byłoby lepiej skończyć z tą sprawą raz na zawsze. Jest to pragnienie mojej żony, jest to także moje pragnienie od chwili, kiedy wiem, że żona moja nie umarła.

— Jeśli tego żądasz koniecznie, Lyle...

— O nie! Pozostawiam ci zupełnie swobodę decydowania!

Gdy Winter opuścił mieszkanie Brett'a, baronet zajął miejsce i przez kilka minut siedział w milczeniu, bawiac się machinalnie frendzla fotelu. (C. d. n.)

w sprawie wyższych szkół czeskich w Pradze i Bernie. P. Lenos (Włoch) uskarżał się na zaniedbanie Włochów, którzy nie mają szkół wyższych i dotychczas nie byli w stanie zdobyć sobie uniwersytetu w Austrii. Zamiar rządu założenia takiego uniwersytetu w Roveredo nie jest zdaniem mowcy rozwiązaniem sprawy. Jedynym miejscem, które na seryo można traktować dla uniwersytetu włoskiego w Austrii, jest Triest.

P. Prażak szczegółowo omawiał wyekwipowanie czeskiej techniki w Bernie i ubolewał, że jest ono także niedostateczne. Wyposażenie tej szkoły jest poprostu skandalem europejskim. Mowca dowodził konieczności założenia czeskiej politechniki w Bernie i występował przeciw rozporządzeniu rektorów wiedeńskiej politechniki i wiedeńskiej wszechnicy, których treść nie przyczyni się wcale do uspokojenia umysłów. Byłby wreszcie czas, ażeby minister oświaty poświęcił tym sprawom więcej uwagi. Na wszystkich bowiem uniwersytetach austriackich studentom słowiańskim powinno przysługiwać zupełne uprawnienie. Omawiając dalej aparę założenia czeskiego uniwersytetu na Morawach, mowca wywodził, że Praga jest z pewnością miastem czeskim, a przecież w niem istnieje uniwersytet niemiecki, Berno natomiast nie jest miastem niemieckim, ale o ludności mieszanej. Czesi nie mogą się zgodzić na to, ażeby druga narodowość miała w tej sprawie prawo weta. Jeżeli rząd poczynił pod tym względem jakie zobowiązania niezakożenia uniwersytetu bez zezwolenia Niemców, to przyrzekł rzecz niemożliwą. Rząd musi raz stanowczo załatwić sprawę szkół wyższych, musi też wprowadzić czeski wewnętrzny język urzędowy w Czechach i na Morawach. Jeżeli tego nie potrafi, czy nie chce zrobić, niechaj ustąpi miejsca innemu rządowi i innym stosunkom. (Brawa u Czechów).

Na tem dyskusję przerwano a prezydent zawiadomił, że termin następnego zwyczajnego posiedzenia naznacza na sobotę godz. 11 przed południem. Równocześnie jednak prezydent oświadczył, że w duchu regulaminu, a z mocy przysługującego mu prawa, zwołuje na piątek popołudniu godz. 3 posiedzenie nadzwyczajne celem przeprowadzenia wyboru do delegacji. Czescy posłowie Straasky i Choc żądają głosu. Prezydent oświadcza, że ma prawo zwołania nadzwyczajnego posiedzenia na mocy postanowień regulaminu, nie może przeto dopuścić do dyskusji nad tą sprawą.

Wśród protestów ze strony Czechów, posiedzenie zamknięto.

Wiedeń. (TBK.). Izba panów została zwołana na 29-go b. m. Na porządku dziennym znajdują się wybory do delegacji wspólnych i do deputacji kwotowej.

Sytuacja parlamentarna.

Wiedeń. (Tel. wł.) Co do dalszego ciągu obecnej sesji parlamentarnej pisze wczorajsza „Zeit“, jest zamiar przerwać posiedzenia Izby w razie, gdyby w sobotę techniczna obstrukcja czeska nadal trwała. Prezydent zapowiedział w sobotę, że o następnym posiedzeniu zawiadomieni zostaną posłowie w drodze pisemnej.

Nie nastąpi jednak odroczenie Izby, tak, że nie urzęba będzie osobnego pisma odrębnego monarchy, aby Izbę ponownie zwołać, posłowie zaś pobierać będą przez ten czas dyety. Rząd bowiem do roboty wygotuje przedłożenie o reformie regulaminu przemysłowego, a komisya przemysłowa będzie odbywać ciągle posiedzenia, jak również obradować będzie deputacja kwotowa. Tak więc parlament będzie wprawdzie zwołany, lecz nie będzie odbywał posiedzeń. Stan taki ma się przeciągnąć nawet poza czas delegacji, a tymczasem daną będzie Polakom sposobność akcyę pojedynczą dalej prowadzić.

Czeska szlachta.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Conservative Correspondenz“ donosi, że konserwatywny klub czeskiej większej własności na wczorajszym posiedzeniu dokonał wyboru delegatów. Wybrani zostali: hr. Lazansky, br. Parish; zastępcą: dr. hr. Deym. W dalszej części posiedzenia rozpatrywano obecną sytuację polityczną.

Strajk kolejowy.

Stanisławów. (Tel. wł.) Tutejsza dyrekcyja kolei państwowych zawiadamia publiczność na wszystkich stacjach, że pociągi w kierunku do Węgier docierają tylko do stacji galicyjskiej Woronienka.

Stanisławów. (Tel. wł.) Ruch na liniach kolejowych węgierskich zupełnie zastanowiony.

Pociąg nr. 3173 wczoraj w samo południe pozostał na pierwszej stacji węgierskiej w Zemirze. Transporty słoń do Węgier po drodze wstrzymano. Stacja Körösmező żadnych pociągów, ani osobowych, ani towarowych nie przyjmuje.

Budapeszt. (Tel. wł.) Strajk był oddawna przygotowany. Jeszcze przed laty trzema grożono nim, zażęgnano go jednak wówczas. Kiedy wszelkie usiłowania poprawy bytu urzędników, jakoteż służby, spełzły na niczem, uchwalono potajemnie strajk i przeprowadzono go z całym mistrzostwem. Wczoraj ustał nagle ruch na przestrzeni 17.000 kilometrów linii kolejowych.

Budapeszt. (Tel. wł.) Mimo, że proklamacyja strajku oficjalnie jeszcze nie nastąpiła, strajk generalny „de facto“ już się rozpoczął. Z prowincjonalnych miejscowości donoszą, że wszyscy urzędnicy przyłączyli się do strajku.

Bardzo niebezpieczną formę przybrał strajk w miejscowości Szolnok, gdzie urzędnicy rzucili dynamitowe patrony na szyny i maszyniście, który chciał pociąg dalej prowadzić, zagrozili rewolwerem. Zachodni dworzec w Budapeszcie obsadzono wojskiem. Strajkujący mają posiadać kasę strajkową, na co z Austrii mieli rzekomo otrzywać 24.000 koron.

Co do organizacyi strajku charakterystycznym jest, że organizację omawiano w ostatnich czasach przy pomocy urzędowych depech telegraficznych, prowadzono długie rozmowy telegraficzne, a depeche zapisywano w protokole, tak, że dyrekcyja musiała wiedzieć o rokovaniach.

Urzędnicy strajkujący żądają przedewszystkiem przyjęcia wszystkich ich żądań postawionych w znanym memorandum z roku 1901, dalej przywrócenia na posady wypędzonych urzędników i amnestyi dla wszystkich urzędników strajkujących.

W kilku miejscowościach wzdłuż linii kolejowych, urzędnicy strajkujący powyrwali szyny, tudzież poprzerywali linie telegraficzne. Linia telefoniczna z Budapesztu do Wiednia została przecięta. Po największej części zatrzymywali strajkujący kolejarze pociągi ciężarowe, które stanęły w otwartym polu. Także i jeden pociąg osobowy między dwiema stacyami zatrzymano, jednakże maszynista na prośbę jednego z kupców budapeszteńskich, który jechał do żony śmiertelnie chorej poprowadził pociąg dalej, aż do miejscowości Neutra.

Budapeszt. (TBK.). Linia kolejowa z Budapesztu do Waitzen obsadzona jest przez policję, żandarmeryę i wojsko. Najsilniejsze oddziały wojska wysłano na tzw. Rakoserrangbahnhof, gdzie stoją dwa bataliony piechoty. Na innych stacjach stoi po 1 batalionie.

Budapeszt. (TBK.). Wczoraj w nocy odbyło się w pewnej kawiarni budapeszteńskiej zgromadzenie 400 kolejarzy. Omawiano postępowanie podczas strajku. W ciągu obecnej przybyli koledzy z Zagrzebia. Przywódców strajku zasuspendowano. Usposobienie wśród strajkujących jest bardzo wojownicze.

Komorno. (TBK.). Personal służbowy i maszyniści zaprzestali pracy.

Arad. (TBK.). Wczoraj w nocy wszyscy niżsi urzędnicy i personal służbowy opuścili dworzec. Wydanie biletów jazdy i wszelki ruch ustał.

Budapeszt. (TBK.). Oprócz aresztowanych poprzedniej nocy 450 kolejarzy aresztowano dziś dalszych 500 i osadzono w domu szupańniczym. Aresztowanie nastąpiło na mocy ustawy, że kolejarzom nie wolno opuszczać swych stanowisk służbowych bez zezwolenia władzy kolejowej pod grozą więzienia aż do lat trzech.

Wiedeń. (TBK.) Pocztę do Węgier wysłano wczoraj przez Pragerhof; dziś będzie wysłana Dunajem.

Budapeszt. (TBK.) Węgierskie Biuro Korespondenc. donosi, że okrętami Towarzystwa Żegluga parowej przybyło wczoraj 1300 osób z Wiednia i okolic nadbrzeżnych. Wieczór odjechało z Budapesztu do Wiednia okrętami 800 osób.

Budapeszt. (TBK.) Komunikat policji donosi, że dyrekcyja kolei państwowych zawiadomiła policję, iż 750 funkcjonaryszy kolejowych, między nimi urzędnicy kolejowi, usiłowali przemocą zatrzymać pociąg kolejowy i bez względu na przepisy i ustawę puścili go z powrotem do Budapesztu.

Budapeszt. (TBK.) Na dworcu wschodnim Hatvar odszedł ostatni pociąg wczoraj o godzinie w pół do 4 z 30 minutowem opóźnieniem. Wysłano batalion pionierów i cztery kompanie piechoty na linię kolejową, wiodącą do Bruck. Pociąg ten poprowadził starszy inżynier Litassy, ponieważ maszynista odmówił posłuszeństwa.

Budapeszt. (TBK.). Aresztowani w ciągu dnia wczorajszego urzędnicy kolejowi, przyjechali z Rjeki. Pociąg na linii Bruck-Wiedeń musiano odesłać z powrotem do Budapesztu, gdyż personal kolejowy nie chciał go dalej prowadzić. Na liniach kolei wschodniej zarządzono środki ostrożności. W warsztatach kolei państwowych od wczoraj rana wszelka praca ustała. Na ulicach pojawiły się czerwone plakaty robotników, ogłaszające solidarność z urzędnikami kolejowymi. Komunikacyja Budapeszt-Marchegg i Budapeszt-Hullay jest przerwana, gdyż na wszystkich stacjach uszkodzono połączenie telegraficzne.

Budapeszt. (TBK.). Strajkujący kolejarze wysłali wczoraj o godz. 11 przed południem deputację do prezydenta ministrów. Od wyniku odpowiedzi prezydenta ministrów czynią zawisłem dalsze zachowanie się. Deputację wysłano na podstawie uchwały, aby zaprotestować przeciw rozporządzeniu dyrekcyi policji, która zakazała odbycia zgromadzenia strajkujących.

Budapeszt. (TBK.). Gdyby prezydent ministrów odrzucił rekurs, to popołudniu, gdzie miało się odbyć w lasku miejskim zgromadzenie, odbędzie się uczta na cześć przybyłych z prowincyi delegatów i urzędników, należących do strajku.

Budapeszt. (TBK.). Przed posiedzeniem Sejmu zebrały się wczoraj wszystkie stronnictwa na naradę, celem wspólnego postępowania w sprawie strajku kolejowego.

Budapeszt. (TBK.) Prezydent ministrów Tisza i minister handlu Hieronymi oświadczyli na konferencyi z posłami, że rząd poczuwa się do obowiązku wszystko uczynić, aby ustawy były szanowane. Nie chodzi tu o zwykły strajk, ale o naruszenie obowiązków urzędowych. Rząd czyni starania, aby spokój został utrzymany.

Powołano do Budapesztu pułki kolejowe, które będą pełniły służbę na kolejach państwowych. Żandarmeryi polecono strzeżenia linii telegraficznych w całym kraju.

Budapeszt. (TBK.). Wczoraj o godzinie 5 popołudniu były sekretarz państwowy poseł Voeres i poseł Vazsonyi poczynili kroki, aby interweniować celem rozpoczęcia rokowań z strajkującymi. W tym celu zaprosili komitet strajkowy do klubu demokratycznego. Komitet oświadczył, że wogóle nie będzie pertraktował, dopóki więzieni nie zostaną wypuszczeni na wolność. Vazsonyi i Voeres udali się do dyrektora policji Rudnaya w sprawie wypuszczenia uwięzionych na wolność.

Posłowie Voeres i Vazsonyi oraz Hock i Lengyel udali się następnie do strajkujących, gdzie Voeres oświadczył, że pojawił się z polecenia ministerstwa i wszystkie oświadczenia, które poczyni, będą dla rządu obowiązującymi.

Budapeszt. (TBK.) Wśród wielkiego rozdrażnienia i wzburzenia otwarto wczorajsze posiedzenie węgierskiej Izby posłów. Poseł V a z s o n y i zabrawszy głos przed porządkiem dziennym, atakował rząd czyniąc go odpowiedzialnym za strajk. Szczególnie zarzucił rządowi zakaz zgromadzenia kolejarzy, zwołany z całego kraju do Budapesztu. Prosił, aby rząd uwzględnił słuszne życzenia kolejarzy.

Minister handlu Hieronymi wskazuje na ogromne szkody, jakie mogą wynikać z tego zajścia. Rząd nie sprzeciwiał się dozwolonej agitacyi wśród kolejarzy.

Jednakże gdy oni zaczęli propagować jawnie strajk i zbierać nawet składki na ten cel, rząd musiał wystąpić przeciw temu. Na zjazd zwołany do Budapesztu, tylu urzędników prosiło o urlop, że gdyby go wszyscy otrzymali, musiałby ustać ruch kolejowy. — Oświadcza, że nie wyciągnie konsekwencyi dla tych urzędników, którzy ulegli wpływowi strajkujących.

Prezes gabinetu hr. Tisza oświadczył, że nie ma jeszcze żadnej oficjalnej wiadomości, co się stało z przybyłymi do Budapesztu urzędnikami kolejowymi. Ci, którzy bez urlopu przyjechali do Budapesztu, naruszyli obowiązków służbowy, a zarazem czyn ich podpada pod ustawę karną wskutek przywłaszczenia sobie obcej własności. To, co się dziś stało, nie jest strajkiem. Chodzi o urzędników, którzy pod przysięgą przyjęli na się obowiązków wiernego spełniania służby. Wszelkie więc następstwa byłyby wręcz niebezpieczeństwem, a dalsze trwanie strajku byłoby dla urzędników bezcelowem.

Rząd tych, którzy zostali zbłąmuceni, będzie traktował łagodnie. Ci co do strajku namawiali, muszą być ukarani. Rząd przyjmie tych, którzy pragną do służby powrócić. Na tem dyskusję przerwano i odroczone posiedzenie do dziś.

Budapeszt. (Doniesienie węg. Biura koresp.) Odpowiedź hr. Tiszy w Sejmie wywołała wśród strajkujących wielkie zaniepokojenie. Strajkujący zebrał się wczoraj popołudniu w pewnej restauracyi w liczbie około 8.000. Przywódcy strajku odbyli dłuższą naradę, na której uchwalono zbojkotować dwóch przywódców, obwinionych o zdradę strajku, mianowicie Foedessy'ego i Justa. Strajkujący przybyli z prowincyi, znaleźli pomieszczenie u tutejszych kolegów.

Komitet strajkowy urzęduje tu w permanencyi; w lokalu centralnego klubu demokratycznego odbywa posiedzenia. Wskutek pojawienia się policji i dwóch szwadronów huzarów zaniechano odbycia zgromadzenia, zakazanego przez policję. Na niektórych stacjach, jak donoszą z prowincyi, padały strzały do pociągów, będących w ruchu; wypadku nie było.

Śniegi.

Worochta. (Tel. wł.) Spadł tu wczoraj obfity śnieg i leży warstwą na pół metra grubą. Spadek temperatury znaczny.

Na wiedeńskiej alma mater.

Wiedeń. (TBK.). Rektorat wszechnicy wiedeńskiej wydał odezwę do studentów, w której zaznacza, że niemiecki charakter uniwersytetu w Wiedniu musi być zachowany, a przeciw każdemu, kto by chciał naruszyć ten charakter, wystąpi się z całą energią. Ci studenci, którzy słuchają wykładów na uniwersytecie wiedeńskim, obowiązani są uznać i uszanować jego charakter niemiecki. Senat spodziewa się, że studenci z zaufaniem zastosują się do zarządzeń władzy akademickiej, zwłaszcza, że każdy, któryby usiłował naruszyć spokój, będzie surowo ukarany, a nawet ewentualnie wydalony ze wszystkich wszechnic austriackich.

O dodatek aktywainy.

Wiedeń. (TBK.) W sprawie uregulowania dodatku aktywalnego była wczoraj deputacja urzędników z Pragi, Lwowa, Tryestu, Gracu, Berna u prezydenta ministrów dra Koerbera i u ministra skarbu. Obaj ministrowie przyrzekli przedłożone im postulaty gruntownie zbadać.

Księstwo Walii w Wiedniu.

Wiedeń. (TBK.) Księstwo Walii zwiedzili wczoraj grobowce rodziny cesarskiej w kościele OO. Kapucynów i u trumny śp. arcyksięcia Rudolfa i ces. Elżbiety złożyli wieńce.

Wiedeń. (TBK.) Na cześć księstwa Walii odbył się wczoraj bal u dworu, na którym był cesarz, księstwo, członkowie domu cesarskiego, dygnitarze, dyplomaci itd.

Wystawa spirytusowa.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj między godziną 5 a 7 popołudniu oglądali wiedeńscy i polscy dziennikarze wystawę spirytusową, która dziś o 11 rano będzie otwartą.

Wystawa jest wspaniałą. Firmy galicyjskie i warszawskie wystawiły wiele bardzo pięknych przedmiotów. Całą galicyjską produkcję spirytusu godnie reprezentują odpowiednie kolekcye próbek. Powodzenie pewne.

Wyrok w procesie królewskim.

Bruksela. (Tel. wł.) W procesie Stefani hr. Lon-yay i Ludwiki ks. Koburskiej przeciwko ich ojcu królowi Leopoldowi II., zapadł wyrok oddalający powódki z żądaniem ich skargi i skazujący je na ponoszenie bardzo wysokich kosztów.

Cesarz Wilhelm w podróży.

Medyolan. (Tel. wł.) „Corriere della Serra“ donosi, że cesarz Wilhelm II. z końcem

bieżącego miesiąca lub z początkiem maja przybędzie do Wenecji na trzydniowy pobyt i zjedzie się tam z siostrą swoją ks. Sachsen-Meiningen.

Żądania Słoweńców.

Lublana. (Tel. wł.). Tutejsza Rada miejska na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła jednomyślnie zażądać od dyrekcji kolejowej, ażeby w wagonach kolejowych, które kursują w krajach zamieszkałych przez Słoweńców, był uwzględniony również i język słoweński, jak to ma miejsce w pociągach kursujących w innych krajach koronnych.

Wykolejenie.

Osiek. (TBK.) Na kolei nad Drawą, zostającej w prywatnym zarządzie, wykoleił się wczoraj pociąg, 3 wagony zdruzgotane. Jeden podróżny ciężko, trzech lekko ranni.

Nowy Jork. (TBK.) Pożar w Torroncie przybrał wczoraj o godz. 2 w nocy jeszcze większe rozmiary. Szkoda wynosi dotychczas około 6 milionów dolarów.

NA MARGINESIE.

Ciągną ptaki.

Góra, chmura, po nad lasy, po nad chat kominy, ciągną one z wrzawą radością, z wołaniem rozgłośnym, z śpiewaniem dźwięcznym i do gniazd swych wracają, do stron rodzinnych trafiają.

A kto ich ujrzy, klaszcze w dłonie z uciechą, wypogadza czoło, uśmiechem wita i woła:

— Ciągną ptaki z południa! Będzie wiosna... nowe życie wraca...

A dołem, gościńcami błotnistymi, ścieżynkami krętymi, miedzami jeszcze z chłodu zimy nie ograniczonymi ciągną tłumy z chmurą na czoło, z bolem w sercu, z piławką głodu wewnątrz i idą w dal od gniazd rodzinnych, od stron swoich, od ziemi matki.

A kto ich ujrzy bołem zaciska usta, dłonie kurczowo splata, żalność czuje w sercu i szepce:

— Ciągną biedacy za pracą, za chlebem, za zarobku drobiną... przednowek ciężki! Chleba brakło!... biedne dzieci wsi i miast!...

I kiedy pracom z południa ciągnącym ścieli się droga do śpiewu, wesela, kolebania młodych w gniazdach, to ptakom, wlokącym się „do Prus“, „do Ameryki“ ścieli się tulaczy szlak tęsknoty, nędzy bezdomnej, zapomnienia u swoich i wyzysku u obcych...

A kiedy ptakom wśród gajów, lasku pól i chat każdy słowo powitania z radością rzuci, to ptakom idącym za chleba kruszyną w świat obcy, nikt ręki na pożegnanie nie poda i nikt ich nawet widzieć nie chce... taki los odmienny dwu łańcuchów wędrownych ptasząt...

Góra, chmura, po nad lasy i nad łąki płyną te z południa z gwarem pełnym radości...

A dołem miedzami, drogami, gościńcami w świat wiodącymi idą ci bosk, gloam i smutni...

Ku jednym wznoszą się oczy z radością...

Drugich nie widzą — nie znają... nie liczą...

Biedne polskie ptaki, głodem z gniazd rodzinnych pędzone!

JAN ŚWIERK.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 20 kwietnia b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp.)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	731.6	2.0	WSW ₄	13.0	+7.6	-0.2
2 popoł.	733.4	5.6	SW ₄			
9 wiecz.	735.3	5.4	cisza			

Uwaga: Pochmurno, przed połudn. śnieg i deszcz. Prognoza na dziś: Zmienne zachmurzenie, opady.

— **Stan zdrowia** prof. dr. Piotra Chmielowskiego polepszył się nieco.

— **Ks. Arcybiskup** dr. J. Weber wyjeżdża dziś do Przylbicy na pogrzeb śp. Zofii z hr. Fredrów Szeptyckiej. Po powrocie z pogrzebu udaje się na kilka dni do Rzymu.

— **Radca policji** p. Wojciech Wenz, objął z dniem wczorajszym jako zastępca dyrektora biuro po dr. M. Flatauie, który wyjechał wczoraj wieczorem do Krakowa, celem objęcia kierownictwa tamtejszej dyrekcji policji.

— **Z kolei państwowych.** Minister kolei żelaznych zamianował starszych komisarzy budownictwa Włodzimierza Bessage, zastępcę naczelnika sekcji konserwacji Tarnopol II., naczelnikiem tegoż urzędu, oraz Józefa Łysakowskiego, naczelnikiem sekcji konserwacji w Czortkowie, naczelnikiem takiegoż urzędu w Kołomyi, na koniec komisarza budownictwa Maurycego Konteckiego w Stanisławowie, naczelnikiem sekcji konserwacji w Czortkowie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Kaluszu z grupy gmin miejskich rozpisano prezydium namiestnictwa na dzień 8 czerwca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie 1 w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Zmiana własności.** „Bankverein“ wiedeński nabył dla swej filii lwowskiej gmach przy ulicy Jagiellońskiej, będący dotychczas własnością gal. Banku kredytowego w likwidacji.

— **Zmiana nazwiska.** Namiestnictwo zezwoliło ks. Szczepanowi Koziarzowi, wikaremu przy kościele parafialnym św. Antoniego we Lwowie, zmienić nazwisko rodowe „Koziarz“ na dawne nazwisko rodowe „Szydelski“.

— **Z życia młodzieży.** Kółko inżynierów urzędują w sobotę 23 bm. o godzinie 3 popołudniu wycieczkę do zakładów wodociagowych przy ulicy Zielonej. Objasnienia objął p. inżynier Kotowicz. Punkt zborny „Westybul politechniki“ o g. 2.15.

— **Uprowadzenie dziewczyny.** Małżonkowie Grass wyjeżdżając z Uścia zielonego do Ameryki, uprowadzili z sobą służącą Magdusie Załucką, wbrew woli jej rodziców. Dziewczyna nie wiedziała nawet, iż ma jechać do Ameryki, i odjechała w przypuszczeniu, że będzie mogła wrócić do domu jeśli zechce. Władze zarządziły telegraficznie aresztowanie dziewczyny i sprowadzenie jej do rodziców.

— **Schwytanie włamywacza.** Wczoraj popołudniu dostał się złodziej Michał Tatarski za pomocą wytrycha do mieszkania p. Hipolita Skulskiego, urzędnika dyr. lasów i domen, zamieszkałego przy ulicy Krzyżowej pod l. 10, spakował ubrania wartości kilkuset koron w tłumok a kosztowności zabrał do kieszeni. W chwili jednak, gdy wychodził z mieszkania, spotkał go w drzwiach dozorca domu Bartłomiej Czajkowski, rzeczy mu odebrał i oddał go w ręce policji. Schwytany złodziej był już kilkakrotnie karany.

— **Przypadkowe otrucie.** Właścicielka realności przy ulicy Gródeckiej pod l. 121, Ch. Spaet, chcąc napić się wódki, nalała sobie kieliszek kwasu karbolowego i wypila. Wezwano natychmiast lekarza, lecz mimo zadania wszelkich możliwych środków, ofiara fatalnej pomyłki zmarła około 6 popołudniu, to jest niespełna w dwie godziny po wypadku. Zwłoki przewieziono do kostnicy Instytutu medycyny sądowej.

— **Wystawa w policji.** U schwytanej niedawno szajki włamywaczy znaleziono cały magazyn skradzionych rzeczy. Obecnie gromadzi policja materiał dowodowy dla sądu karnego, poszukuje więc poszkodowanych i w tym celu prosi o zgłaszanie się w czternastem biurze (bezpieczeństwa) celem rozpoznania owych, odebranych złodziejom przedmiotów. Prócz licznych drobniaków, znajduje się tam bielizna, znaczona literami R. E. i G., ręcznik ze znakiem D. P., koszula męska, znaczona O. I. 6., klucze wertheimowskie od zamków i kas ogniotrwałych, t. zw. „Stechery“.

— **Dwaj zbiegowie.** Z 11 pułku artylerji zbiegli onegdaj dwaj szeregowcy: Aleksander Hałuszczak i Józef Smytana.

— **Zbiegłe dziewczęta.** Na żądanie telegraficzne dyrekcji policji we Lwowie aresztowano w Budapeszcie dwie dziewczyny, Jetkę Kiczales i Chanę Lau, wywiezione tam przez lwowskich stręczycieli. Obie wywiezione korespondowały z stręczycielami lwowskimi, listy te przychwyciła policja i w ten sposób nietylko wykryto miejsce pobytu wywiezionych, ale i stręczycieli lwowskich, którzy znajdują się już w aresztach śledczych.

— **Wypadek na kolei.** Kupiec lwowski Jankiel Dreznier, liczący lat 31, dostał się wczoraj na dworcu głównym obok wagi mostowej pomiędzy zderzaki wozów towarowych i ściśnięty niemi zginął natychmiast. Wypadek ten zdarzył się o godz. 11 min. 30 rano. Zwłoki przewieziono na polecenie komisji sądowno-lekarskiej do kostnicy medycyny sądowej.

— **Kronika policyjna.** Dorożkarzowi Leibowi Brüllowi ucięto wczoraj nad ranem fartuch skórzany u doróżki stojącej w ul. Pełtewnej. Służąca Chana Spatz, pochodząca z Jaryczowa, zbiegła ze służby. Do piwiarni pilzeńskiej hotelu Georgea dostał się wczoraj w nocy przez tylne drzwi złodziej i podważywszy blat stołu kasowego dłutem, skradł zeń 40 koron drobną monetą. Za zabroniony powrót do Lwowa aresztowano notowanego złodzieja Dawida Krausa recte Wurma, pochodzącego z Sokala. Niebezpieczny ten ptaszek rozpoczął debiut swój we Lwowie od skradzenia jakiejś dziewczynie w ulicy Krakowskiej pularesu, zawierającego 18 koron. W ul. Wałowej pod l. 27 otworzono mieszkanie p. Antoniego Bojarskiego i skradziono mu nową ciemną szalik, ubranie frakowe i ciemne ubranie marynarkowe. Szkoda wynosi przeszło 300 koron. Miłą żonczkę ma woźny Kornel Bodek, zwie się ta pani Teklą i ma przyzwyczajenie pójść sobie od czasu do czasu na kilka dni do miasta. Podczas takiej wycieczki wykrada do domu rzeczy, sprzedaje je i pije bez pamięci. Wczoraj odebrał biedny małżonek p. Tekli lustro, które na ulicy sprzedała handełsowi. Policja poszukuje obecnie panią Teklę według następującego rysopisu: niska, brunetka, w czarnej sukience i czarnym saku, na głowie czarny filcowy kapelusz, liczy lat 31. Służąca Katarzyna, pochodząca z Butiatowa, przyjęta do służby przez handlarza drzewem, p. Schlama, zaraz na drugi dzień wstawszy o 4 rano, skradła parasol i 21 koron i ze służby uciekła. Agent policji Diestler wysledził i aresztował wluczęgę Aleksandra Wilka, poszukiwanego za rozmaite kradzieże.

— **Znaleziono.** Na placu Halickim znaleziono wczoraj kaszkiet iiberyjny.

□ **Założce.** (Budowa sokolni).

Z wydziału „Sokoła“ donoszą nam: W marcu br. wpłynęły na budowę sokolni następujące większe datki od pp.: Antoniego Garapicha z Zagórza 200 k., Józefa Miączyńskiego z Jańszycz 200 k., Modesty Czosnowskiej z Horodyszcz 100 k., Damiana Udryckiego z Łukawca 300 k. i 100 mtr. 90 ctm. drzewa dębowego wartości przeszło 300 k., nadto p. Tadeusz Cieński z Pieniak zawiadomił tutejsze gniazdo, że do budo-

wy sokolni przyczyni się datkiem w kwocie tysiąc koron. Plan budynku sporządził bezinteresownie nadzorca kolejowy w Tarnopolu p. Stefan Neuhoff. Gmina tutejsza darowała towarzystwu sto kwadratowych sążni gruntu, przylegającego do boiska i zezwoliła za małą opłatą wyłamać potrzebny na budynek kamień i wypalić sto tysięcy cegły na gruncie gminnym. Hojnym ofiarodawcom składamy na tem miejscu szczerą podziękę staropolskiem „Bóg zapłać“. Czołem! Za wydział Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Założcach: Bronisław Maluowski, prezes. Jan Mossoczy, sekretarz.

Depesze z ostatniej chwili.

Petersburg. (TBK.) Kuropatkin telegrafuje do cara: Generał Kasztaliński donosi z dnia 19 kwietnia: Nad Jalem panuje spokój. Naprzeciw Glutoi i na północ stamtąd Japończycy budują szosę. Japońskie wojska ciągle otrzymują posiłki i koncentrują się koło Widzu. Równocześnie koncentrują się Japończycy na północ od Widzu wzdłuż rzeki Jalu. Patrole kozackie zauważyły światła japońskich okrętów w zatoce Czintawa, 25 wiorst na zachód od Tatumghau.

Petersburg. (TBK.) Wobec doniesienia Biura Reutera o rzekomej dymisji Aleksiejewa, donosi Rosyjska Agencja telegraficzna, że w Petersburgu oficjalnie nic o tem nie wiadomo.

Seul. (TBK.) Biuro Reutera donosi, że japońskie władze przyznają, iż ciągle toczą się nad rzeką Jalu potyczki przednich straży. Dotychczas nie było żadnej decydującej akcji, lecz oczekują jej każdej chwili. Rocyanie są nad Jalu w sile 50.000 ludzi.

Niuczwang. (TBK.) Ośmiu sprawozdawców pism angielskich, francuskich, amerykańskich i włoskich otrzymało pozwolenie udania się do Mukdenu. Opuścili wczoraj Niuczwang. Są to pierwsi sprawozdawcy, którym od wybuchu wojny pozwolono zbliżyć się do armii rosyjskiej.

Protest lwowskiego kupiectwa.

Wczoraj późnym wieczorem zgromadzili się przedstawiciele kupiectwa i młodzieży handlowej, aby zaprotestować z całą stanowczością przeciw projektowanemu podwyższeniu już i tak wygórowanego podatku czynszowego. Zgromadzenie mimo spóźnionego okólnika zwolującego, było dość liczne i jednomyślne tak w uchwałach, jak dyskusji.

Przewodniczył p. Szydłowski, referował p. Lewicki. Ten ostatni zaznaczył w swem przemówieniu wyraźnie, że sfery rządzące miastem chcąc poratować zaszargane finanse, chwyciły się niemal podstępnie przedłożeniu projektu krzywdzącego w wysokim stopniu kupiectwo lwowskie.

Stan ten jednak nie cofający się nigdy przed ofiarą na rzecz dobra publicznego, już dalej nie może i nie chce być wyzyskiwanym, choćby z obawy przed własną ruiną. Referent odczytuje więc protest, który zdaniem jego powinien być na dzisiejszym posiedzeniu przedstawiony Radzie. Protest ten przyjęty jednogłośnie i podpisany przez wszystkich obecnych, podajemy w całej jego osnowie.

„Świetna Rado! Zważywszy, że zamierzone podwyższenie podatku czynszowego, które objąć ma także i lokale sklepowe, nieproporcjonalnie wysoki ciężar nałożyłoby na kupców lwowskich, zważywszy, że kupcy i tak już wyższy podatek czynszowy opłacają, zważywszy dalej, że kupiec każdy, jako lokator wyższy podatek czynszowy płacić będzie od mieszkania prywatnego, zważywszy wreszcie, że czynsze za lokale sklepowe we Lwowie są ponad wszelką miarę wygórowane, a więc nowy podatek stałby się wprost krzywdzącą krzywdą dla kupiectwa lwowskiego, wnosimy zatem niżej podpisani protest przeciw zamierzonemu podwyższeniu podatku czynszowego od lokalów sklepowych, a zarazem spodziewamy się, że reprezentanci kupiectwa lwowskiego zasiadający w Świetnej Radzie ten protest poprą swymi głosami“.

Przytoczony protest ma być dzisiaj rano podpisany przez resztę członków konfraternii, wydrukowany i doręczony wszystkim radnym. Nadto jeden z członków Rady miejskiej ma go dziś odczytać na pełnym posiedzeniu.

Uchwalono nadto wpłynąć na niektórych członków Rady, a należących do stowarzyszenia, aby na dzisiejszym posiedzeniu przyłączyli się do głosujących przeciw zamierzonemu podniesieniu podatku.

Zmarli.

W Kołomyi: Z Torosiewiczów Kazimiera Scholzowa, w 25 roku życia.

W Striju: Tadeusz Kukurudza, profesor szkoły realnej w Stanisławowie.

W Stanisławowie: Jan Bayer, pomocniczy geometra dyrekcji kolei państwowej, żołnierz z r. 1863, w 60 roku życia.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

„Prenumerat“ z Brzeżańszczyzny. Anonimów nie umieszczamy.

Dobrze poinformowany. Daruje WPan ale przy poruszaniu jakiejś sprawy chodzi nam, aby także my byliśmy poinformowani. Za taką jednak informację niepodobna uważać listu anonimowego.

Do wszystkich, nadsyłających nam listy, korespondencje i notatki zwracamy się z prośbą, aby podawali dla naszej tylko wiadomości swoje nazwiska. Z komunikatów niepodpisanych, albo nieczytelnie podpisanych korzystać nie możemy.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Spirytus: Ceny dziś słabsze, jak poprzednio. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono k. 46.60.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. 67.25., Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. 70.75., Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. 69.25.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 39.75 do K. 40.35.

Wiedeń d. 20 kwietnia. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 297.—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 295.—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 276.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 273.—, Pożyczka serbsk. perm. po 100 r. 4 proc. 89.—, b) bezprocentowe-Budapeszteńskie (Basilica 5 zł. 21.25, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 465.—, Clary 40 zł. m. k. 162.—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 81.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 78.—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 68.—, Ofen 40 zł. 167.—, Palfy 40 zł. m. k. 161.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 53.—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29.—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 67.—, Salma 40 zł. m. kon. 227.—, Pożyczka salcburska 307.—, 7 zł. Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 131.—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 504.—

Berlin, d. 20 kwietnia. Banknoty austriackie 85.35, Spirytus —.—

Paryż, d. 20 kwietnia. Trzy procent. renta 97.32 Mąka 28.25.

Frankfurt, d. 20 kwietnia. Austr. kred. 200.50. Disconto —.—, Laura 182.80, Koleje państwowe —.—, Alpy —.—.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń. 21 kwietnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 639.—, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 756.—, Akcje Anglo banku 279.—, Akcje Unionbanku 517.—, Akcje Länderbanku 423.—, Akcje Bankvereinu 511.25, Akcje Bodencredit 922.—, Akcje gal. Banku hipotecznego 539.—, Akcje kolei państwowych 638.50, Akcje kolei południowej 80.—, Akcje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcje kolei Elbethal 421.50, Akcje kolei północnej 5540, Akcje kolei czerniow. 582.50, Akcje Alpy 408.—, Akcje Rima Muranyi 483.25, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1930, Akcje Fabryk broni 454.—, Akcje tureckie tytoniowe 341.—, Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 1092.—, Oblig. węg. ind. 98.25, Renta majowa 99.80, Austr. Renta koronowa 99.55, Węg. Renta koronowa 97.95, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99.70, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 99.50, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 102.—, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112.—, 4 proc. listy Banku kraj. 99.50, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102.60, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. 103.35, Obligacje propinacyjne 99.90, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 99.50, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 97.35, Losy tureckie 131.50, Marki 117.27, Ruble 252.75, Kredyty —.—, Alpy —.—, Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje —.—

Usposobienie osłabione z powodu słabej zagranicy i strajku w Budapeszcie.

Berlin, 21 kwietnia. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 200.75, Staatsbahny 137.—, Disconto Comandit 182.70, Berlin. Tow. handl. 151.—, Laura 238.40, Bohumery 189.30, Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za gotówkę 216.10, Kolej warsz.-wied. 159.—, Kolej morza śródziemnego 87.50, Kolej Meridionalna 143.25, Losy tureckie 130.—, Renta włoska —.—, „Harpener“ kopalnia węgla 195.75, Kolej Marienburg-Miawka —.—, Konsolidacye 403.—, Lombardy 14.—, Kolej Henry 102.70, Niemiecki bank narodowy 120.—, Kanada Proferred 116.20, Akcje żegluga hamburskiej 107.10, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark“ 234.50.

Budapeszt, 21 kwietnia. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 118.50, Węgier. renta koronowa 97.95, Węgierski bank kredytowy 756.—, Węgierski bank przem. i handlu —.—, Węgierski bank hipoteczny 503.—, Węgier. eskontowy 458.—, Austriacki bank kredytowy 639.7/4, Rima Muranyi 485.—, Budapeszt. kolej miejska 574.—, Kolej południowa 450.—, Austr.-węg. kolej państw. 639.—

Tendencja słaba. Berlin, 21 kwietnia. Wczorajsza giełda popołudn. 4-proc węgierska renta złota —.—, Węgierska renta koronowa 98.40, Austr. akcje kredytowe 200.75, Staatsbahny 137.—, Lombardy 14.—, Disconto Comandit 182.75, Ruble 216.10. Tendencja cicha.

Paryż, 21 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. renta francuska 97.87, 4 proc. renta włoska 102.85, 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 83.15, Losy tureckie 121.25, Nowe tureckie Console 83.45, Ottomany 577.—, Deber 494.—, Chartered 56.—, Rio-Tinto 13.29, Renta turecka C. —.—, Renta turecka B. —.—, Lancaster —.—, Renta bułgarska —.—, Renta grecka —.—

Tendencja: słabsza.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 20 kwietnia. Pszenica na kwiecień 1904 od koron 7.85 do 7.86, Pszenica na maj 7.88 do 7.89, Pszenica na październik 7.89 do 7.90, Żyto na kwiecień od 6.26 do 6.28, Żyto na maj od —.— do —.—, Żyto na październik od 6.56 do 6.58, Owies na kwiecień od 5.20 do 5.21, Owies na maj —.— do —.—, Owies na październik od 5.50 do 5.52, Kukurudza na maj 5.10 do 5.11, Kukurudza na lipiec od 5.23 do 5.25, Kukurudza na sierpień od —.—, Kukurudza na październik od —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 10.95 do 11.50. Pogoda: piękna.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 kwietnia b. r.

Hotel George'a. (Pokoje od 3 koron począwszy), Hr. A. Mełński z Przeworska, hr. M. Grochoiska z Winnic, K. Gliński z Królestwa Polskiego, J. Böhm z Wiednia, H. Grabowska z Warszawy, F. Biesiadecki z Firlejowa, H. Pogórka z Warszawy, O. Blumen z Wiednia, A. Zimerman z Wiednia, R. Diamant z Wiednia, E. Ziffer z Wiednia, L. Samiki z Wiednia, M. Parkinsen z Ropenki, H. Karczemski z Moraniec, C. Krzymuski z Królestwa, E. Małachowski z Rosyji, M. Ader z Janówki.

Hotel Imperial. Ks. Kazimierz Lubomirski z Krakowa, ks. Stanisław Jabłonowski z Bursztyna, hr. Zygmunt Lasocki z Tarnobrzega, hr. Franciszek Potocki z Krakowa, Stanisław Jędrzejowicz z Jasionki, Wincenty Rozwadowski z Kozłowa, Teodora Dorożyńska z Podola rosyj., Waleryan Nurliewicz ze Zwardonia, Zygmunt Mirosławski z Warszawy, Jan Janko z Krasna, Adam Krell z Jaczkowic, Stanisław Niezabitowski z Uhrec, Zygmunt Radzimirski z Podola rosyj., dr. Artur Meller ze Stanisławowa, dr. Samuel Schur ze Stanisławowa, Stanisław Hofmokl z Łahodowa, Franciszek Jaruzowski z Twierdzy, ks. Tadeusz Korduba z Brzeżan, Wilhelm Guttman z Wiednia, S. Hoffmann ze Stanisławowa, Adam Kozłowiecki z Majdanu, Orest Strzembosz z Podola rosyj., M. Rosenwiesien z Drohobycza, Marcin Gorzecki z Krakowa, Jakób Steinherd z Tarnopola, Emanuel Stein z Königshofu, Teofil Witosławski z Borszczowa, Jan Rakowski z Hermanowic, dr. Jakób Fell z Kozłomyi.

NOWY KANTOR SŁOWA POLSKIEGO WE LWOWIE, UL. TAŃSKIEJ L. 1 (RÓG AKADEMICKIEJ NAPRZECIW HOTELU GEORGE'A) MIEŚCI GŁÓWNE BIURO OGŁOSZEŃ ORAZ PRENUMERATY SŁOWA POLSKIEGO SKŁAD WSZYSTKICH WYDAWNICTW WŁASNYCH TUDŻIEŻ SPRZEDAŻ ODDZIELNYCH NUMERÓW. Wydawnictwo posiada we Lwowie trzy własne Biura: 1) Administrację główną, ul. Chorążczyzny l. 17-19. 2) Kantor Słowa Polskiego przy ul. Tańskiej l. 1. 3) Biuro sprzedaży Słowa w Pasażu Mikołascha. Tylko te trzy Biura wydawnictwo prowadzi we własnym zarządzie i za nie w zupełności odpowiada.

NADEŚLANE. Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada.

Przegląd Wszechpolski MIESIĘCZNIK POŚWIECONY POLITYCE NARODOWEJ ORAZ ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO EKONOMICZNEGO I UMYSŁOWEGO rozpoczyna 10-ty rok istnienia i wychodzi nadal na dotychczasowych warunkach. Ukazuje się w zeszytach miesięcznych objętości 5 arkuszy druku. Prenumerata wynosi: rocznie 12 kor. półrocznie 6 kor. Administracyja: ulica Jabłonowskich l. 1. w Krakowie. — Okazowe numery na żądanie wysyłany są bezpłatnie. 983

„OJCZYŻNA“ tygodnik niestrowany dla ludu — wychodzi we Lwowie na każdą niedzielę. — Co miesiąc dodaje bezpłatnie książeczkę z zakresu historyi, polityki i gospodarstwa. 319 „OJCZYŻNA“ kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor. Adres: Lwów, ul. Koperutka 9.

Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 18 kwietnia 1904. Kursy o ile inaczej nie podane, obliczone są na 100 koron nominaln. wartości i na gotówkę. Ogólny dług państwa. Jedynolity dług państwa: w banknotach, maj-listopad . . . 42, luty-sierpień . . . 42, w srebrze, styczeń-lipiec . . . 42, kwiecień-październik . . . 42, Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. . . 32, 1880 „ 500 zł. w. a. . . 4, 1890 „ 100 zł. w. a. . . 4, 1864 „ 100 zł. w. a. . . 4, 1861 „ 50 zł. w. a. . . 4, Listy zastaw. doman państw. 120 zł. 5, Dług państwa krajów koronnych w radzie państwa reprezentowanych. Austr. renta złota wolna od pod. . . 4, w wal. kor. w. od pod. . . 4, inwest. wol. od pod. . . 3 1/2, Obligacje kolejowe. Kolej Areyks. Albrechta w srebrze . . 4, ces. Elżbiety w złocie w. od p. 4, ces. Frnc. Józefa w srobr. . . 5 1/2, Arc. Rnd. w K. woi. od pod. . . 4, ces. RlZ. 200 zł. m. k. za sztukę . . 5 1/2, Karola Lud. 200 zł. m. k. . . 5, Obligacje pierwszeństwa kolejowe. Kolej Areyks. Albr. 800 zł. w srebr. . 5, 200 zł. w złocie . . 5, ces. Em. 1885 200, 1000, 5000 zł. 4, 1895 400, 2000, 10000 zł. 4, Bukowińskiej lokal. 400 Kor. . . 4, Karola Ludwika srobr. . . 4, Lwowa-Czern.-Jaskiej Em. 1894 . . 4, Dług państw. kraj. kor. węgier. Węgierska renta złota . . . 4, Węg. renta w. Kor. wolna od pod. . . 4, Węg. renta w. Kor. . . 3, Pożyczka kol. z r. 1880 w złocie . . 4 1/2, Pożyczka kol. z r. 1889 w srebrze . . 4 1/2, Węg. obligacye propin. w. a. . . 4 1/2, Węg. prem. reg. Cissy . . . 4, Węg. pożyczka prem. po 100 zł. . . 4, 50 zł. . . 4, Obligacye indemnizacyjne hipoteczne Kroacyi i Sławonii . . . 4 1/2, Propinacyjne wol. od pod. . . 4 1/2, Węgierskie obligacye hip. . . 4, Kroacyi i Sławonii oblig. hip. . . 4, Inne publiczne pożyczki. Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 . . 5, z r. 1889 . . 5, kraj. Bukowiny z r. 1889 . . 5, Oblig. prop. Bukowiny . . . 5, Gal. pożycz. kraj. z r. 1884 . . . 4

Gal. obl. prop. z r. 1889 . . . 4, Poż. miasta Lwowa z r. 1883 . . . 4, z r. 1900 . . . 4 1/2, Wiednia z r. 1874 . . . 5, Renta włoska z r. 1.0 lir . . . 5, Poż. hypot. Btgaryi z r. 1882 . . . 3, Listy zastawne (Obligacye hipot. i listy dłużne). Austr. zakł. kred. ziemsk. los. w 50 l. 4, Bukow. zakł. kred. ziemski . . . 5, Gal. akc. b. h. z 10% pr. l. w 39 1/2 l. 5, Gal. „ „ los. w 50 lat . . . 4 1/2, Gal. „ „ los. w 60 lat . . . 4, Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat 4, Gal. „ „ los w 41 lat . . . 4, Gal. „ „ dawn. emis. 4, Gal. „ „ 200 kor. . . 4, Gal. „ „ kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l. 4 1/2, Banku „ „ zwz. w 57 1/2 l. . . 5, Banku „ „ oblig. komun. 2 emis. . . 5, Banku „ „ 3 o. l. w 42 l. . . 4, Banku „ „ 4 o. l. w 45 l. . . 4, Banku „ „ kol. l. w 57 1/2 l. . . 4, Anstr. węg. Banku los w 40 l. . . 4, Anstr. „ „ los w 50 l. . . 4, Obligacye z prawem pierwszeństwa. Kolej półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 . 4, „ „ „ „ 1887 . . . 4, „ „ „ „ 1888 . . . 4, „ „ „ „ 1891 . . . 4, „ „ „ „ 1893 . . . 4, Lwów-Czern.-Jassy 1884 p. 10% 4, Gal. kol. lokalne wschod. . . . 4, Węg.-Gal. kolej em. 1870 . . . 5, „ „ „ „ 1878 . . . 5, „ „ „ „ 1887 . . . 4, Losy procentowe (za sztukę). Austr. Zakł. kredyt. obl. pr. em. 1880 po 100 zł. w. a. . . 3, „ „ em. 1880 po 100 zł. w. a. . . 3, Tow. z. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10% 4, Uregul. Dun. z r. 1870 po 100 zł. w. a. 5, Węg. Banku hip. pr. l. z. po 100 zł. w. a. 4, Poż. miasta Tryestu po 100 zł. m. k. 4, Poż. „ „ po 50 zł. w. a. 4, Poż. serbska prem. po 100 fr. . . 2, Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr. 0, Losy bezprocentowe (za sztukę). Budapeszteńskie Basilica po 5 zł. w. a. 466, Zakł. kr. dia handl. i prz. po 100 zł. w. a. 162, Clary po 40 zł. m. k. . . 81, Pożyczka m. Insbruku po 20 zł. w. a. 78, Poż. prem. m. Krakowa po 20 zł. w. a. 68, Lublany po 20 zł. . . 72, Ofen po 40 zł. w. a. . . 167

Palfy po 60 zł. m. k. . . . 100.40, Czerw. krz. austr. tow. po 10 zł. . . 99.85, węg. tow. po 5 zł. . . 102.90, Fundacyi areyks. Rudolfa po 10 zł. . 124, Salma po 40 zł. m. k. . . 107.50, Pożyczka miasta Salzburga po 20 zł. . 106.80, St. Genois po 40 zł. m. k. . . 107.50, Poż. pr. m. Stanisławowa po 20 zł. . . 100.40, Komunalne m. Wiednia z r. 1874 po 100 zł. 100.75, Akcje przedsiębiorstw transportow. Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. . . 416, „ „ akcye zakł. 200 zł. . . 430, Austr. Tow. żegl. na Dunaju 1500 Kor. . 394, Kolej półn. ces. Ferdyn. 2100 Kor. . 5420, Kolomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. . 5149, Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. . 580, „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . . 580, „ „ wschodn. gal. lokaln. 200 zł. . . 39, „ „ państwowych 200 zł. = 500 fr. . . 405, „ „ południowej 200 zł. = 500 fr. . . 407.60, Akcje banków (za sztukę) Banku Anglo-austr. 240 Kor. . . . 280, Peszt. banku handl. 1000 Kor. . . 2750, Zakład kred. dla handlu i przem. 320 Kor. 750, Węg. Banku kredyt. 400 Kor. . . 569, Dolno Austr. tow. esk. 400 Kor. . . 511.80, Galic. Banku hipotecz. 400 Kor. . . 539, Galic. Banku dla handlu i przem. 400 Kor. 240, Banku dla krajów koronnych 400 Kor. . 424, Banku Austro-węg. 1400 . . . 16.4, Banku Związkow. (Unionbank) 400 . . 516.50, Czesk. Banku związk. 200 Kor. . . 248, Żywnostensku banka 200 Kor. . . 249.50, Akcye (przedsiębiorstw przemysł. Tow. kopaln. węgla w Bruk 100 zł. . 625, Galic. karp. naft. tow. 500 Kor. . . 1111, Anstr. Tow. Górnicze Alpine 100 zł. . 4.850, Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. . 1084, Siedmiogr. 500 Kor. . . 704, Tureck. zarz. tytoniów 500 franków . 394, Trifail tow. kop. węgla 70 zł. . . 340, W c s k i e (Czeki, dewizy krótkotermin.) % Berlin i niem. m. bank z 10% marek 4 Londyn z 10 funtów szter. . . . 4, Paryż francusk. m. bank z 100 fr. 3 Petersburg i Warszawa za 100 rubli 5 1/2 Włoskie bank. za 100 lirów . . . 5, W a l u t y. Dukat cesarski . . . 11.34, 20-frankówka . . . 19.67, 20-markówka . . . 23.41, Niemieckie banknoty za 100 marek . 117.17, Włoskie banknoty za 100 lirów . . . 96.25, Ruble banknoty za 100 rubli . . . 252.75

CENNIK lwowskiej lzby handlowej i przemysłowej Lwów, dnia 19 kwietnia 1904. I. Akcye za sztukę. Banku hipot. galic. po 200 zł. (400 K.) . 538, Ex dividende 20 kor. . . . 548, Banku galic. dla handlu i przemysłu po 200 zł. (400 Kor.) . . . 260, Kolei gal. kar. Lud. po 200 zł. m. k. . . 581, Kolei Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 Kor.) . . . 586, Garb. w Rzeszowie po 20 zł. (400 Kor.) . 350, Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 50 Kor. . . . 370, Tow. dla galic. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 Kor.) . . . 400, II. Listy zastawne za 100 K. bez kuponu bieżącego Banku h. g. 5 1/2% w. a. wyl. z 10% . . 111.25, Banku h. g. 4 1/2% w. a. los w 50 l. . . 101.54, Banku h. g. 4% „ „ los w 50 l. po 200 K. 98.80, Banku kraj. 4 1/2% w. a. los w 51 l. . . 102.20, Banku kraj. 4% w. a. los w 57 l. . . 99.30, Towarz. kred. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat 99, „ „ 4% los w 56 lat. . . . 99.5, III. Oblig. za 100 K. bez kuponu bieżącego Galic. fundusz propinacyjny 4% w. a. . 99.50, Bukowiński fund. propinacyjny 5% w. a. 102.50, Komunalne Banku kraj. 5% 2 emisya . . 102.70, „ „ 4 1/2% 3 emisya . . . 102.80, „ „ 4% 4 emisya . . . 98.70, Kolej lokaln. wsch. 4% po 200 Kor. . . 98.80, Pożyczki krajowej 6% w. a. z r. 1873 . . 99.50, Pożyczki kraj. 4% po 200 K. z r. 1888 . . 97.70, Pożyczka miasta Lwowa 4% po 200 Kor. 101.80, IV. Losy. Miasta Krakowa po 20 zł. (40 Kor.) . . 77, Miasta Stanisławowa po 20 zł. (40 Kor.) . . 83, V. Monety. Dukat cesarski . . . 11.26, 20-frankówka . . . 19.25, 100 rubli rosyjskich . . . 254, 100 marek niemieckich . . . 117, KANTOR WYMIANY Ck. uprz. gal. Banku Hipotecznego kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety zagraniczne

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny BANK HIPOTECZNY

Oddział depozytowy. przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki. 80

Nadto zaprowadzone na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane DEPOZYTA SCHOVKOWE (Safe Deposits): Za opłatą 50 do 70 kor. a. w. rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie, a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty. — Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. ogr. poręką. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej i Czańcu.